KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Września.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 260.

WSPOMNIENIA.
Spoczynek wojska Polskiego nad Dunaiem 1683.

Trzech zbrodniarzy z tych 12tu, którzy onegdaj uszli z więzienia *Prochownią* zwanego, wczoraj złapano; o innych są ślady. Między uszłemi znajduie się ten co skradł rzeczy Panny *Zontag.*

100 kilkadziesiąt *Numizmatów* złotych i innych starych, dobrze zachowanych, iest do sprzedania w nowozałożonym Handlu naprzeciw Kommissji wojny u PP. *C. G. Neubelt et Sewerin.*

W Księgarni A. *Brzeziny i Komp:* iest do nabycia. La Procédure civile des Tribunaux de France, par Pigeau. 2 Tomy in 4. Cena złp. 108.

W nowo-założonym Instytucie *ręczno-technicznych robót i praktycznego gospodarstwa* pod Nr 391 przy ulicy Krakowskie Przed: w kamienicy PP. Wizytek, przyjmuią się wszelkie obstalunki, to iest: Bielizna do szycia, cerowanie tiulów w nowym guście, różne hafty, kołdry watowe w deseniach, tudzież suknie i t. p.— *Terlecka.*

Komedja *Figlacki* (dawniej dana na Benefis A. *Żółkowskiego)* wczoraj wznowiona w teatrze Rozmaitości, zimno została przyiętą.

(Art. nad.) — Onegdaj będąc na *Paradyzie* na przedstawieniu *Wolnego Strzelca*, dostrzegłem że w podle mnie siedzący *Spektator* wsunął rękę do kieszeni obok siebie siedzącego i z uwagą słuchaiącego Opery podeszłego w wieku Jegomości. Przestrzegłem go po skończonym akcie; sięgnął po chustkę i nieznalazł iej. Niechcąc iednak zawstydzać sąsiada, który właśnie chciał wychodzić, rzecze z uśmiechem „siedząc w tłoku, zapewne pomyliliśmy się, Pan może sądząc że moia kieszeń iest iego, przez omyłkę wyciągnołeś chustkę, takie omyłki często się przytrafiaią.“ Natychmiast sąsiad dobywa nie tylko iednę, ale dwie chustki, między niemi była i moia! Niezmieszany nasz uprzejmy sąsiad, z wielką grzecznością oddaie nam chustki, bardzo przepraszaiąc za omyłkę, i znowu z uwagą przysłuchuie się kompozycji *Webera.* Jednak w czasie sławnego churu Strzelców wymknął się tak zręcznie żeśmy i tego niedostrzegli. S. R.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu:14.

Jarocki Professor tutejszego Uniwersytetu pisał List następuiący z *Hamburga* do swego przyiaciela w *Warszawie* d. 19 b. m. „Wczoraj o godzinie 2ej z południa odbyło się pierwsze nasze publiczne posiedzenie. Prezes JW. *Bartels*, który iest oraz Prezydentem *Hamburga* zagaił posiedzenie mową pełną prostoty i szczerości, w której witaiąc licznie zgromadzonych Członków, wynurzył imieniem całego miasta to iedyne życzenie, ażeby zgromadzeni iak najgodniej przyiętymi być mogli. Prosił oraz o przebaczenie ieżeliby w czem uchybiono, gdyż iako kupcy czczą i uwielbiaią równie nauki iak uczonych, ale dalekiemi są od uprzedzenia, aby się z nimi mierzyć mogli i sproszenie do siebie uczonych poczytuią raczej za hołd winny tym którzy się rozkrzewianiem najpotrzebniejszych i najużyteczniejszych towarzystwu ludzkiemu nauk zatrudniaią. Po zagaieniu zabrał głos JW. *Struwe* Radca Kollegjalny, Professor z *Dorpatu*

i przedstawił teraźniejszy stan Astronomji w Europie. Trzeci na tem posiedzeniu czytaiący był JW. *Wendt* Radca Tajny Professor z *Wrocławia*, który przedstawił obraz teraźniejszego stanu Magnetyzmu zwierzęcego. Posiedzenie to odbyło się w pięknej sali gmachu Giełdowego. Po posiedzeniu o godzinie 4 udaliśmy się do gmachu zwanego *Apollo* i tu w przepysznych na Koncerta przeznaczonych salonach, przy odgłosie muzyki i spiewu iedliśmy składkowy obiad. Przy końcu obiadu gospodarze stołów oświadczyli, że im Dyrektor teatru powierzył bilety do loż i krzeseł po cenie znacznie niższej niż zwyczajnie, z tą prośbą, aby tak upragnieni w tych murach Goście, scenę tutejszą bytnością swoią zaszczycić raczyli. Prosto więc z obiadu udaliśmy się na teatr. Zastaliśmy iuż mnóstwo publiczności. Gdy czas podniesienia zasłony nastąpił; wyszedł przed nią Mówca w galowym stroiu i miał do nas bardzo pochlebny wierszem ułożony prolog, po którym podniosła się zasłona; zamiast zapowiedzianej sztuki pokazało się malowidło optyczne bardzo gustownie zrobione, przedstawiaiące przystań (port) *Hamburską* napełnioną okrętami z banderami rozmaitemi a przed tem malowidłem niby na pobrzeżu, mnóstwo Aktorów przybranych w narodowe Hamburczyków ubiory składało zachwycaiący obraz przedstawiaiący rybołostwo i handel, dwa główne tutejszych mieszkańców zatrudnienia. Poczem grano poraz pierwszy *Niemą z Porticzy*. Teatr iest piękny, wygodny bo w czasie zimy opalany, Orkiestra liczna złożona z Artystów niepospolitych, Aktorowie także dobrani. Dziś odbyliśmy podróż do ogrodów za Altoną będących, a mianowicie do *Blankenezu*. W połowie drogi to iest we wsi *Flotbek* JPanowie *Booth* dwaj bracia przyięli całe zgromadzenie przepysznem śniadaniem które dali pod namiotem w ogrodzie, gdzie nam pokazano największy bo przeszło półtora łokcia srzednicy maiący kwiat rośliny zwanej *Rafflesia* z wyspy *Jawy*. Był z wosku zrobiony, bo dotąd nieudało się przywieść tej rośliny do Europy w stanie życia. Dosyć duży okrągły stół był cały iednym tym kwiatem pokryty. Ponieważ zgromadzenie iest bardzo liczne, bo mało co mniejsze od *Berlińskiego* (przeszło 300) i ponieważ wielu bardzo zapisało się do czytania swych wypracowań, przeto aby ile możności wielu czytać mogło, podzieliło się zgromadzenie na 6 sekcji to iest: na Lekarzy praktycznych, Zoologów, Botaników, Mineralogów, Astronomów. Do Zoologicznej sekcji wcielili Anatomją i Fizjologją. Każda sekcja obrała sobie osobnego Prezesa; Zoologiczna na każdy dzień innego obierać będzie ażeby ten zaszczyt między najzasłużeńszych podzielić i iednej osoby zbytnie nieobciążać tylu sesjami. Pierszym obraliśmy JWgo *Fiszera* Radcę stanu Professora z *Moskwy*. N. Cesarz *Austrjacki* przysłał tu z *Wiednia* 2 Professorów to iest, *Litroffa* i *Jagnina*, z tem poleceniem, aby całe zgromadzenie imieniem Jego na przyszły rok do *Wiednia* zaprosili, zapewniwszy że wszystko tak w Wiedniu urządzić rozkaże aby nam pobyt iak najprzyiemniejszym a dla oświaty najkorzystniejszym uczynić.

Wydział spraw wewnętrznych Reiencji Pruskiej w *Akwizgranie* wydał rozkaz do tamecznej Policji, iż wszystkim okrętom *Francuzkim* wolno iest przypływać do tamecznych brzegów *Renu* z trojkolorową banderą, niemniej poddanym państwa francuzkiego dopóki bawić będą w *Akwizgranie* także iest wolno nosić trojkolorowe kokardy. — Mówią że Król *Karól X.* życzy pozostać w *Anglji*. — W *Bre-*

mie wskazał tameczny Sąd Najwyższy na karę śmierci Wdowę *Gotdfryd* która, iak iuż dawno wiadomo, tyle ludzi otruła. — Czeladź mularska podała prośbę do Króla francuzów, aby zabronionem było towarzyszom ich kunsztu, pracować więcej nad godziny zwyczajne. Gdy prefekt policji *Paryża* przedstawił Królowi tę prośbę, Monarcha dał taką odpowiedź: »Zapominacie zupełnie, że wolność pracowania iest równie święta iak wszystkie inne rodzaie wolności, za którą wielu z was walczyło. Jeżeli znajdzie się taki, który ma dosyć siły aby po skończonej zwyczajnej godzinie pracować dla powiększenia myta swoiego; nikt z ludzi niema prawa powiedzieć mu: że zabrania mu się żywić lepiej, lepiej się ubierać i lepsze dla swoiej rodziny mieć pomieszkanie.« — W *Bruxelli* Gwardja obywatelska ciągle czuwa nad utrzymaniem spokojności, zrobiono dla niej 2 miljony naboiów! — Wszystkie Dzienniki *Paryzkie* już umieszczaią uwagi o czynnościach nowych Ministrów, większa połowa upatruie wiele błędów. — Królewicz *Michał* niepozwolił aby do brzegów Portugalskich zawiiały okręty francuz: z trójkolorową flagą. — W mieście Szwajcarskiem *Bernie* niedawno ożenił się 85cioletni Rzeznik z 18stoletnią ubogą dziewczyną; zapisał iej cały dość znaczny maiątek; w godzine po ślubie nagle umarł. Tak więc ta Panienka w ciągu 4 godzin była ubraną w suknie ślubne i w żałobne! — W *Paryżu* w tym czasie w kilku teatrach dawano dzieła sceniczne stosowne do dzisiejszych okoliczności tak liche, że prawie żadne nie mogło być powtórzone. — Jenerał *Lafaiet* skończył d. 6 b. m. 73ci rok życia. — Znowu donoszą że w *Stambule* dotąd rząd nieodebrał zaspokaiaiącej wiadomości o buncie Albańczyków, owszem Lud ten z powodu zamordowania ich Dowódzców przez podstęp Wielkiego Wezyra, ieszcze bardziej iest rozsrożony. — Powstanie w *małej Azji* iest uśmierzone. Sułtan odebrał tyle zasiłków pieniężnych od Wice Króla *Egiptu*, iż może wypłacić zaległy żołd wojsku regularnemu. — W Królestwie *Wirtemberskiem* dało się niedawno uczuć trzykrotne trzęsienie ziemi, ostatnie było najmocniejsze i trwało 3 sekundy. — Galerja obrazów Xiężny *Berry* w Paryżu zostanie wkrótce publicznie sprzedaną. — Xiąże *Montebello* przybył do *Madrytu* z własnoręcznym listem Króla francuzów pisanym do Króla hiszpańskiego, dotąd niewiadomo iaką da odpowiedź Gabinet hiszpański. — Gdy przez śmierć i choroby wojsko Francuzkie będące w *Algierze* znacznie się zmniejszyło, przeto ma być wysłaną cała dywizja do tegoż kraiu. — W *Hiszpanji* niewiedzą teraz co się dzieie w *Europie*, bo wszystkie gazety zagraniczne są zakazane. — W *Portugalji* co chwila spodziewaią się okropnego zaburzenia. —

W czasie okropnego pożaru w *Kantonie*, więcej niż 200 osób utraciło życie. — Panuiący Xże *Nasauski* miał w swoim kraiu zupełnie znieść urząd celny. — Wartość naczyń srebrnych które w doroczną uroczystość urodzin Króla Angielskiego były na stołach w zamku *Winsor*, wynosi 1,350,000 talarów. — Gdy w pewnem mieście Angiels: mianowano członka Parlamentu, dano na uczte 7200 galonów porteru. 74 gal: rumu i wódki, a 1,470 flaszek wina. — Pan *Huskison* który teraz przez nieszczęśliwy przypadek postradał życie, iest powszechnie w Anglji żałowany. W *Liwerpolu* gdy odebrano wieść o iego zgonie, zamknięto sklepy i przywdziano żałobę. Był on dawniej Ministrem, znakomitym mówcą, statystą, a najbardziej odznaczył się w sprawiedliwem wyrokowaniu.

DONIESIENIA.

Gdy niektóre Osoby zaszczycaiące mnie pokupem KAPELUSZÓW zaiączkowych, nie wiedzą dotąd, iż w Fabryce moiej wyrabiam równie w iaknajlepszych gatunkach KAPELUSZE JEDWABNE felpowe; mam zaszczyt przeto uwiadomić Je o tem, przy zapewnieniu zwykłej iak zawsze, dla kupuiących dogodności. — *Wilhelm Neumann* Kapelusznik przy ulicy Miodowej Nr 492 na przeciw Bazyljanów.

Possessorka domu Nr 41 w Starem Mieście położonego, życzy sobie pożyczyć 24,000 złp: na 1szą hipotekę wyż wspomnionego domu lub połowę onego, to iest od ulicy Piwnej odprzedać lub też cały sprzedać lecz ieżeli kupuiący niemiał by pieniędzy wszystkich, Possessorka żąda tylko 24,000, a resztę zostawi na tymże domu z warunkiem pobierania prowizji po 5 od sta; życzący sobie nabyć lub pożyczyć niech się uda do Właścicielki w tymże domu.

☞ W domu pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki, znajduie się do wynaięcia od Sgo Michała r. b. APPARTAMENT na 1m piętrze porządny, ze STAJNIAMI, WOZOWNIAMI etc. O warunkach dowiedzieć się można w tymże Lokalu.

KOCZYK żółto lakierowany, lekki, oraz 2 CHOMONTA Angielskie z Mosiądzem, są do zbycia przy ulicy Alea pod Nr 1723.

NAUCZYCIEL języków Francuzkiego, Niemieckiego i innych umieiętności przybyły z Prowincji, życzy sobie dawać lekcje w Stolicy lub udać się w obowiązki Guwernera na Prowincją. Wiadomość powziąść można w Handlu Korzennym przy ulicy Nowy Swiat Nr 1312.

Osoba opatrzona w chlubne świadectwa, zdatna na Urząd WÓJTA GMINY, PISARZA PROWENTOWEGO lub RZĄDCĘ DOMU. Potrzebuiący takowej, zgłoszą się listownie Franco do Kutna do Wielmożnego Łęckiego.

Dwie mile od Warszawy na Wieś, potrzebne są GOSPODYNI i PISARCZYK. Zgłosić się mogą przy ulicy Leszno Nr 669 na pierwszem piętrze.

Niżej podpisany mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że w domu przechodnim Rezlera zwanym, a teraz W. Piotrowskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście założył nową CUKIERNIĄ i przyjmuie wszelkie obstalunki za cenę umiarkowaną. — *Jan Horalik.*

PIĘC POKOI, Przedpokoj, Kuchnia i Spiżarnia na 1m piętrze, do których należą Drwalnia, Piwnica, Góra wspólna, także Stajnia i Wozownia, przy ulicy Gwardjackiej pod Nr 1980, (w bliskości Zdroiów) do naięcia od S. Michała r. b. za Dukatów Pięćdziesiąt Pięć rocznie.

Wezwanie. — Wyrokiem Sądu Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego d: 20 Lipca r. b. zapadłym, Dystrybucja w Massie Jgnacego Wyszogotty Zakrzewskiego sporządzona, zatwierdzoną została. Wzywam przeto wszystkich Wierzycieli tejże Massy, którzy po satysfakcją do szacunku za dobra Żelechów należnego odesłani zostali, aby w dniu 4m Listopada r. b. o godzi: 10 z r na w Mieście Siedlcach, w Wydziale hypotecznym Trybunału Podlaskiego, celem odebrania przekazanych funduszów, i z takowych pokwitowania stawili się, gdyż w przeciwnym razie na ich rezyko przyznać im wierzytelności do Depozytu Sądowego oddane, i złożone będą. — Siedlce dnia 25 Września 1830 r. — *Felix Gumowski* Kurator Massy Zakrzewskiego.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż Licytacja 2ch Pantaljonów mahoniowych nowych o 6ciu oktawach w najświeższym guście, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 499 o godzi: 11 z rana w dniu 29 Września r. b. więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu niezawodnie odbędzie się, gdyż żadna prawna przeszkoda niezachodzi.—*Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stoły mahoniowe, Kanapy, Krzesła, Komody, Zegar stołowy, i t. d. w dniu 29 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Rynku Starego Miasta, zaś w tymże samym dniu o godzinie 3 z południa na Targu publicznym Ordynacki zwanym, Stoliki mahoniowe, Stół iesionowy, Warsztaty Stolarskie, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane będą.— *K. A. Garbolewski* K.

☞ Pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej CZTERY POKOIE z innemi dogodnościami są do naięcia od Sgo Michała r. b.

LOSÓW KUPNYCH do 3 Klassy 38 Lot: której ciągnienie w SOBOTĘ NASTĘPUIĄCĄ dnia 2 Października odbędzie się, całkowitych po zł: 57 gr: 15, ćwierciowych po zło: 14 gr: 12, w moim Kantorze ieszcze dostać można.—*A. Werthejm*, Nr 385 na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. Ryxa.

Sprostowanie.— W wczorajszym Kujerze na stronnicy 1358, zamiast *Burgos* w Hiszpanji, być powinno *Burż* we Francji.

TEATR ROZMAITO:. Jutro 5 raz *Życie Lokaia.*